

Spotkanie w sprawie przejścia podziemnego PKP w Poraju

W czwartkowe popołudnie (16 września) w Centrum Informacji Turystycznej, na Dworcu PKP w Poraju, odbyło się spotkanie przedstawicieli Fundacji Batorego i PKP PLK z mieszkańcami Poraja i gminy. Inicjatorem spotkania był radny Grzegorz Bojanek.

Tuż po Zebraniu Wiejskim rozpoczęło się długo wyczekiwane przez mieszkańców zebranie w sprawie przejścia podziemnego w na peron stacji w Poraju.

Do grupy mieszkańców Poraja dołączyli także mieszkańcy innych miejscowości. Na spotkaniu oprócz obecnych już wcześniej osób (a byli obecni: wójt **Katarzyna Kaźmierczak**, sołtys **Barbara Caban**, radna **Dagmara Superson-Kosztyła**, radny **Leszek Lach**), dołączyli także radni z Choronia, radna **Ewa Masłoń** i radny **Bartosz Rajczyk**.

Dzięki mojemu kontaktowi z przedstawicielem Fundacji Batorego, który zajmuje się Paktem Uczciwości, **Marcinem Waszakiem**, przybyli do nas także inni przedstawiciele tejże organizacji pozarządowej. Głos zabrali **Grzegorz Makowski**, a następnie właśnie **Marcin Waszak**, którzy opowiedzieli o projekcie Paktu Uczciwości i oczywiście także o naszym problemie. Następnie głos zabrał **Romuald Mądry**, Z-ca Dyrektora Regionu Centrum Realizacji Inwestycji PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. Dyrektor Mądry szczegółowo opowiedział o sporze, jaki zaistniał między PKP PLK, a ZUE S.A. i dlaczego przejście podziemne nie zostało ukończone. Oczywiście nie ma to żadnego związku z wodą, itd. (pompy są zamontowane). Wszystko zatrzymało się - mówiąc w skrócie - na kwestiach przetargowo-proceduralnych. Na szczęście sprawa jest już uzgodniona i wynegocjowana, a ugoda czeka tylko na potwierdzenie przez niezawisły sąd, co potwierdził także przedstawiciel ZUE.S.A.

Jednocześnie już wiadomo, że nowa firma rozpoczyna pracę nad ukończeniem przejścia podziemnego i montażem windy. Budynek techniczny już stoi, a moje wczorajsze rozmowy z przedstawicielem nowej firmy napawają optymizmem!

Przejście ma zostać ukończone do końca roku 2021.

Pozostaje więc tylko uzbroić się w cierpliwość.

Jednocześnie warto nadmienić, że głos w dyskusji zabrało także wielu mieszkańców naszej gminy. Zgłosili problemy i zastrzeżenia, jakie dotyczą obecnego rozwiązania, które zostały przyjęte przez dyrektora Mądrego i przedstawicieli PKP PLK. Liczymy więc na poprawę obecnego stanu rzeczy i szybkie dokończenie inwestycji, a potem sprawny jej odbiór (o czym też była mowa, gdyż może to trwać pewien czas).

Materiał w oparciu o tekst Grzegorza Bojanka